



Gotowi do pomagania



Nareszcie mamy
psychiatrię dzieci
i młodzieży

Str. 3

Fot. WSzW w Gorzowie Wlkp.

Stoją (od lewej): Gabriel Strzelecki, Wojciech Herman, Olga Pazdan, Elżbieta Wieczorek, Patrycja Kurek. Siedzą: Anna Chruszcz, Agnieszka Kraska, Monika Zaleska

Historyczny zabieg

Prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus z zespołem przeprowadziła pierwszy w Lubuskim przeszczep autologiczny komórek macierzystych.

Przy przeszczepieniach autologicznych komórki nie są pobierane od dawcy, tylko od samego chorego.

- Wszystko poszło nad wyraz dobrze. Również dlatego, że pacjent był psychicznie bardzo dobrze nastawiony, był też w świetnej kondycji, bez chorób towarzyszących - zaznacza prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus, kierująca Gorzowskim Uniwersyteckim Centrum Onkologii.

Nie ukrywa, że pierwszemu zabiegowi w historii szpitala i historii całego regionu towarzyszyły emocje i olbrzymi stres. - Wiemy, że zabieg się udał, kiedy po około 20 dniach komórki odrastają. Nasz pacjent potrzebował na to dwóch tygodni - mówi prof. Brzeźniakiewicz-Janus.

STR. 7

> W numerze

Nasze poradnie
zmieniają adres

Wizyta u okulisty czy ortopedy? Sprawdźcie, które przyszpitalne poradnie specjalistyczne przeniosły się do nowego budynku.

str. 4-5

Kardiochirurdzy
ratują pacjentów

- Gdybym zachorowała tydzień wcześniej, już mogłoby mnie nie być - mówi Joanna Józwik, pierwsza pacjentka kardiochirurgów.

str. 6

Akcje i pikniki
na zdrowie

W czerwcu zapraszamy na biały czwartek i białą sobotę, czyli serię badań. Nie zabraknie nas też na lubuskich piknikach zdrowia.

str. 8



W SKRÓCIE

Ultrasonografia bez tajemnic

Już po raz trzeci medycy z całego kraju wzięli udział w warsztatach ultrasonografii kontrastowej CEUS. -To dość szybkie i tanie różnicowanie choćby zmian złośliwych i łagodnych wątroby - mówi lek. Roman Kolodziejczak, pomysłodawca i współorganizator spotkań, na co dzień kierownik oddziału chorób wewnętrznych i prezes gorzowskiego Towarzystwa Internistów Polskich. Przez trzy dni 50 medyków miało wykłady i warsztaty pod okiem specjalistów z Polski i Niemiec.

Gigantyczny guz u pacjentki

Na ginekologię trafiła 50-latką z ogromnym guzem jajnika. - Wystarczyły 3 lata, żeby guz osiągnął średnicę około 50 cm - mówi lek. Krzysztof Kaczmarek, kierownik oddziału. Nowotwór jajników długo nie daje objawów, dlatego tak ważne są regularne badania ginekologiczne. Jeśli nic się nie dzieje, wystarczy wizyta raz w roku. Pacjentki obciążone genetycznie powinny badać się częściej.

Maseczki obowiązkowe

Do 30 czerwca Ministerstwo Zdrowia przedłużyło obowiązek zakrywania ust i nosa w budynkach, gdzie jest prowadzona działalność lecznicza, a więc w szpitalach czy przychodniach. Nie ma już za to obowiązku zakładania maseczek w aptekach.

Oferty pracy w szpitalu

Szukamy absolwentów zdrowia publicznego, oferujemy pracę lekarzowi okuliście, specjalistom chirurgii czy ratownikom medycznym. Aktualne ogłoszenia ze szczegółowymi wytycznymi można znaleźć na stronie szpitala: www.szpital.gorzow.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.



Fot. WISZW w Gorzowie Wlkp.

Tego jeszcze nie było! W ramach akcji Miejskie Granie muzycy Filharmonii Gorzowskiej wystąpili na skwerze przy szpitalu. Muzyka taneczna z różnych stron świata w wersji na flet, klarnet, skrzypce i kontrabas była niespodzianką dla pacjentów, pracowników szpitala i gorzowian, którzy przyszli posłuchać koncertu pod chmurką. W plenerową scenę zmienił się plac między nowymi budynkami Gorzowskiego Uniwersyteckiego Centrum Onkologii i Kliniki Hematologii z OIOM-em. Jak się okazało, zielony zakątek ma bardzo dobrą akustykę i warunki do słuchania muzyki – na trawie filharmonia ustawiła wygodne leżaki, do dyspozycji były też kocyki. Pogoda i publiczność dopisały. Koncert w szpitalu był jedną z odsłon akcji Miejskie Granie, w ramach której filharmonicy wystąpili też w parkach i na osiedlach.

Więcej zdjęć na Facebooku

Rozmowa

Żaden preparat nie może zastąpić mleka mamy

- Gdy biologiczne mamy nie są w stanie karmić dziecka, podajemy maluszkom mleko kobiece z banku - mówi dr n. med. Barbara Michalczyk, kierownik Oddziału Noworodkowego z Pododdziałem Intensywnej Opieki nad Noworodkiem

Dla kogo jest przeznaczony pokarm kobiecy z banku mleka, który od niedawna jest dostępny w szpitalu?

To mleko dla maluszków, których biologiczna mama z jakichś powodów nie może nam dostarczyć swojego pokarmu. Pokarm kobiecy podajemy wcześniakom do momentu rozpoczęcia i „rozkręcenia” laktacji u mamy. Podaje się go już w pierwszych godzinach życia. Mleko matki zastępujemy też tym z banku w przypadkach donoszonego, ale ciężko chorego noworodka. Karmimy go w ten sposób do momentu, kiedy matka jest w stanie przynieść już własny pokarm.

Fizycznie te mamy nie mogą być przy dzieciach?



Fot. WISZW w Gorzowie Wlkp.

W szpitalu jest ten komfort, że mamy wcześniaków mogą być na oddziale kilka tygodni. Tyle że w przypadku skrajnych wcześniaków, które mają około 600 gram,

pobyt na oddziale trwa kilka miesięcy. W takich sytuacjach mamy biologiczne odciągają pokarm i nam go dostarczają. Jeśli natomiast nie mogą tego zrobić, podajemy maluszkom mleko kobiece z banku.

Dlaczego tak ważny jest naturalny pokarm?

Przewód pokarmowy wcześniaka jest niedojrzały i często przez karmienie mlekiem modyfikowanym dochodzi do powikłań. Początkowo może to być nietolerancja, a potem nawet martwicze zapalenie jelit. Mleko kobiece jest wręcz lekiem. Nikt nie wymyślił preparatu o takim składzie i żaden pokarm go nie zastąpi!

Kto decyduje, czy dziecku jest podawane mleko kobiece z banku, czyli od innej kobiety?

Zawsze gdy jest potrzeba karmienia maluszka mlekiem kobiecym, pytamy mamy dziecka, czy się na to zgadza. Mleko bierzemy z banku mleka kobiecego w Szczecinie. Jest dokładnie przebadane pod kątem mikrobiologicznym i jest pasteryzowane. Dawczyni również przechodzą komplet badań. Mleko z banku jest najlepszym rozwiązaniem i też dodatkową motywacją dla matek, żeby dbać o laktację i jak najszybciej mieć możliwość podania wcześniakowi, bądź ciężko choremu dziecku, swojego mleka.

»» Od pacjentów

»» Anna Sosnowska: W imieniu męża i swoim pragnę złożyć serdeczne podziękowania za trud i opiekę medyczną całemu zespołowi pododdziału kardiologii, a w szczególności doktorowi Szymonowi Waligórskiemu, który dał nowe życie małżonkowi. O ogromna wiedza, profesjonalizm i zaangażowanie. Dziękuję nie tylko za skuteczne leczenie, ale za dobre słowa. Panie pielę-

niarki na oddziale to wspierające anioły z poczuciem humoru, co też dotyczy pań sprząających (o kardiologii piszemy też na str. 6).

»» Zanita: Oddział kardiologii, cały personel: lekarze, pielęgniarki i panie salowe to istne złoto tego szpitala. Nic dziwnego, że tyle pozytywnych opinii jest wyrażonych odnośnie tego oddziału. Ogromny profesjonalizm, wiedza, empatia.

Każda jednostka tego zespołu wypełnia swoje zadania na najwyższym poziomie, co w rezultacie daje mnóstwo uratowanych serduszek (...).

»» Zofia Bilirńska: (...) Pacjentki, które trafiają na oddział ginekologii, kierowany przez dr. Krzysztofa Kaczmarek, zapewne podobnie jak ja, znajdują dobrą, fachową opiekę pod okiem kompetentnych lekarzy, pielęgniarek pełnych empatii dla chorych, a także spieszących z pomocą

pań: psycholożki i dietetyczki. Dziękuję serdecznie panu dr. Jerzemu Homie, który prowadził mnie w chorobie, dr. Magdalenie Krzemińskiej, dr. Piotrowi Szulcowi, a także wszystkim lekarzom pracującym na oddziale. W szczególności zaś moim Błękitnym Aniołom, paniom Grażynie Krzywińskiej i Małgorzacie Ulanowskiej-Mermak oraz pani Sylwii Maciulko i wszystkim paniom pielęgniarkom z oddziału (cały list na www.szpital.gorzow.pl).

DEKERTA 1

Wydawca:

Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o. ul. Dekerta 1 tel. 95 782 71 01 sekretariat@szpital.gorzow.pl

Kontakt do redakcji:

tel. 95 782 72 12 redakcja@szpital.gorzow.pl

Skład i layout:

Marcin Klimczak www.starparts.pl biuro@starparts.pl



Zdjęcia: WSzW w Gorzowie Wlkp.

Uruchomienie poradni i oddziału świętowali wszyscy, którzy o niego walczyli: zespół specjalistów, administracja szpitala i osoby, które działają na rzecz psychiatrii dziecięcej



Dawne gabinety poradni specjalistycznych zmieniły się w przytulne pokoje do terapii dla dzieci i młodzieży

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY



Fot. WSzW w Gorzowie Wlkp.

Krystyna Sibińska, posłanka KO

Jako członek Parlamentarnego Zespołu ds. Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży bardzo się cieszę, że w Gorzowie zrobiliśmy kolejny krok: po poradni otwieramy oddział dziennego pobytu. Cieszę się, że młodzi ludzie i ich rodzice znajdą pomoc. Mam nadzieję, że kolejny etap, czyli całodobowy oddział, wkrótce również powstanie, choć - moim zdaniem - jak najmniej osób powinno tam trafiać.



Fot. WSzW w Gorzowie Wlkp.

Jerzy Ostrouch, prezes szpitala

To bardzo ważny moment dla naszego szpitala, ale przede wszystkim dla tych, którzy oczekują wsparcia psychicznego. Wiemy, jak poważnym problemem są kryzysy psychiczne wśród dzieci i młodzieży. Cieszę się, że ten oddział rusza. Dziękuję zespołowi i tym, którzy wspierali działania szpitala. Trwały one prawie trzy lata.



Fot. Mat. prywatne

Robert Surowiec, wiceprezes szpitala

Mamy, niestety, coraz więcej prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży. Widzimy ten problem i wychodzimy naprzeciw potrzebom młodych pacjentów, choć było to trudne i wymagało wysiłku całego szpitalnego zespołu. Udało się. Mamy poradnie i oddział dzienny, gdzie będziemy udzielać pomocy całym rodzinom.

Pomoc w kryzysie

- Chcemy objąć opieką jak największą grupę młodzieży - mówi psychiatra Olga Pazdan. Kierowane przez nią Centrum Zdrowia Psychicznego właśnie powiększyło się o poradnię i oddział dzienny dla dzieci i młodzieży.

Z początkiem maja ruszyły Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży

oraz Oddział Dzienny Psychiatryczny Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży. To kolejny krok po uruchomieniu kilka miesięcy temu Ośrodka Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży.

Specjaliści łączą siły

Ośrodek zapewni młodym pacjentom opiekę psychologów, psychote-

rapeutów i terapeutów środowiskowych. W poradni zdrowia psychicznego do grona specjalistów dołącza psychiatra. Oddział dzienny to kolejny etap.

- Daje możliwość bycia z pacjentem pięć dni w tygodniu, czyli stwarza szansę na zmianę dziecka, jego świata wewnętrznego, by lepiej mogło się adaptować do przestrzeni zewnętrznej: do szkoły, rodziny i do społeczeństwa - mówi psychiatra Wojciech Herman, lek. naczelny szpitala przy Walczaka.

Do tej pory na północy województwa nie było dziennego oddziału. - Mamy wiele sytuacji, kiedy wiemy, że dziecko musi trafić do lekarza psychiatry po pełną diagnozę, po leczenie farmakologiczne, po wsparcie psycho - edukacyjne dla członków rodziny. Łączenie sił psychologa, psychoterapeuty i lekarza psychiatry zawsze daje większy efekt - wyjaśnia psychiatra Olga Pazdan, kierująca Centrum Zdrowia Psychicznego.

Prawie 200 pacjentów

Szpital niemal trzy lata starał się o uruchomienie

psychiatrii dziecięcej. W tej chwili młodzi pacjenci i ich rodziny mogą uzyskać fachową pomoc w trzech miejscach: w ośrodku środowiskowej opieki, w poradni zdrowia psychicznego i na oddziale dziennym. W zależności od skali pro-

- Zespół liczy 12 osób, a docelowo będzie to 18 lekarzy specjalistów. Już udzielamy pomocy około 200 młodym pacjentom. Jak na tak krótki czas jest to bardzo duża grupa. Niestety, mamy już kolejną grupę dzieci oczekujących na terapię indywidualną czy rodzinną - mówi lek. Olga Pazdan

blemów, z którymi się zmagają.

- Mamy trzech lekarzy psychiatrów, mamy psychologów, w tym klinicznego. Mamy również psychoterapeutów. Zespół liczy 12 osób, a docelowo będzie to 18 lekarzy specjalistów. Już udzielamy pomocy około 200 młodym pacjentom. Jak na

tak krótki czas jest to bardzo duża grupa. Niestety, mamy już kolejną grupę dzieci oczekujących na terapię indywidualną czy rodzinną. Chcemy objąć opieką jak największą grupę młodzieży, również tej, której nie stać na leczenie prywatne - mówi lek. Olga Pazdan.

Najważniejsza jest rozmowa

Uruchomienie ośrodka, poradni i oddziału wymagało odpowiedniej bazy. W dawnym budynku poradni przy ul. Walczaka (przed wjazdem do szpitalnego kompleksu) zostały urządzone m.in. przytulne gabinety, w których - oprócz zabawek - znalazły się narzędzia terapeutyczne. - Spotkania z pacjentami trwają generalnie godzinę. Część z nas specjalizuje się w pracy z małymi dziećmi, inni opiekują się starszymi, w wieku 10-12 lat, jeszcze inni zajmują się młodzieżą. Poza tym pracujemy też z dorosłymi, z rodzicami. Psychoterapia polega na zabawie i przede wszystkim na rozmowie - mówi Elżbieta Wieczorek, psycholog, psychoterapeuta.

GDY TWOJE DZIECKO POTRZEBUJE POMOCY

* Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży

95 782 79 52, do ośrodka nie jest potrzebne skierowanie

* Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży

95 782 79 51/52

rejestracjaCZPdzieci@szpital.gorzow.pl

* Oddział Dzienny Psychiatryczny Rehabilitacyjny dla Dzieci i Młodzieży

95 782 79 51/52

rejestracjaCZPdzieci@szpital.gorzow.pl

Więcej informacji na www.szpital.gorzow.pl

* Warto znać te numery:

116 111 Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży

800 12 12 12 Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

800 120 002 Ogólnopolski telefon dla ofiar przemocy w rodzinie/NIEBIESKA LINIA

800 702 222 Centrum Wsparcia dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym

95 721 41 60 Gorzów/Specialistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie

95 7214 215 Gorzów/Ośrodek Interwencji Kryzysowej

95 715 13 60 Gorzowskie Centrum Pomocy Rodzinie

95 733 04 58 Powiatowe Centrum Pomocy w Rodzinie w Gorzowie Wlkp.

Uwaga, zmiany! Wybrane poradnie specjalistyczne

Sprawdźcie, które przeniosły się już do nowego budynku

Poradnie w nowym budynku (naprzeciwko szpitala, za rejestracją główną)

- * Wojewódzka Przychodnia Kardiologiczna z kontrolą stymulatorów i rehabilitacją kardiologiczną
- * Wojewódzka Poradnia Okulistyczna
- * Wojewódzka Poradnia Leczenia Zeza
- * Wojewódzka Przychodnia Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej
- * Poradnia Gastrologiczna dla Dorosłych
- * Poradnia Urologii Dziecięcej
- * Poradnia Preluksacyjna
- * Poradnia Pulmonologiczna dla Dzieci



Zdjęcia: WŚZW w Gorzowie Wilkp.

Do kardiologa, na kontrolę stymulatorów lub rehabilitację

Już od marca pacjenci poradni kardiologicznej są przyjmowani w nowym budynku poradni specjalistycznych. Osoby, które mają wizytę u kardiologa lub kontrolę stymulatorów, nie muszą już wchodzić do szpitala, gdzie do tej pory działała poradnia. Wojewódzka Przychodnia Kardiologiczna jako pierwsza wprowadziła się do nowej siedziby. To parterowy budynek, który stanął za rejestracją główną naprzeciwko głównego wejścia do szpitala (po drugiej stronie ulicy). Jednocześnie z kardiologią w nowym obiekcie ruszyła kontrola stymulatorów i rehabilitacja kardiologiczna. Korzysta z niej m.in. Dawid Rusiniak (na zdjęciu z Izabelą Sawczyn, fizjoterapeutką i koordynatorką działu rehabilitacji). Pacjent pod koniec marca był operowany przez naszych kardiochirurgów.



Wszystkie poradnie w jednym miejscu

W maju do nowego budynku przeniosły się poradnie: ortopedyczna, preluksacyjna dla dzieci, pulmonologiczna dla dzieci, urologiczna dla dzieci i gastrologiczna dla dorosłych. Wkrótce w nowym budynku ortopedzi będą mieli też pracownię RTG - nie będziemy już musieli wchodzić do szpitala, żeby zrobić badania zlecone w poradni. Nowa siedziba poradni powstała w miejscu dawnego hotelu pielęgniarek, za wysłużonym pawilonem, w którym wciąż działa rejestracja główna. W przyszłym roku także ona ma zostać przebudowana. Oba pawilony będą połączone i docelowo pomieszczą wszystkie przyszpitalne poradnie, w tej chwili ulokowane w kilku miejscach szpitala przy ul. Dekerta i Walczaka (spis poradni w ramkach obok).



18 tys.
pacjentów miesięcznie
przyjmują szpitalne poradnie

Poradnie w ośrodku radioterapii

- * Wojewódzka Poradnia Chirurgii Ogólnej
- * Wojewódzka Poradnia Neurochirurgii
- * Wojewódzka Poradnia Chirurgii Onkologicznej
- * Poradnia Radioterapii
- * Wojewódzka Poradnia Onkologiczna
- * Wojewódzka Poradnia Hematologiczna
- * Poradnia Chirurgii Naczyniowej
- * Poradnia Transplantacyjna
- * Poradnia Nefrologiczna dla Dorosłych
- * Wojewódzka Przychodnia Laryngologiczna



styczne mają teraz inne adresy. vego budynku naprzeciwko szpitala

Poradnie w głównych budynkach szpitala (wchodzimy przez hol główny)

Blok D (parter)

- * Wojewódzka Poradnia Urologiczna
- * Wojewódzka Poradnia Ginekologiczno-Położnicza i Patologii Sutka
- * Poradnia Chorób Zakaźnych i Chorób Wątroby
- * Poradnia Reumatologiczna
- * Poradnia Endokrynologiczna dla Dzieci
- * Poradnia Diabetologiczna dla Dzieci
- * Kwalifikacja anestezyjologiczna do zabiegów

Blok D (1 piętro)

- * Konsultacyjna Poradnia Patologii Noworodka
- * Wojewódzka Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej

Blok A (parter)

- * Wojewódzka Poradnia Gruźlicy i Chorób Płuc (przy oddziale pulmonologii)

Blok H (bezpośrednie wejście od strony lądowiska LPR)

- Wojewódzka Przychodnia Chirurgii Dziecięcej/ambulatorium chirurgii dziecięcej



Gabinety okulistów

i sala dla rodziców z dziećmi

Do nowej siedziby przeniosły się Wojewódzka Poradnia Okulistyczna wraz z poradnią leczenia zezów, którą regularnie odwiedzają mali pacjenci. Wcześniej obie poradnie były na niskim parterze budynku D szpitala. W nowym miejscu, oprócz wygodnych gabinetów dla okulistów, znalazła się też m.in. sala dla rodziców z dziećmi. Jeśli macie umówioną wizytę w poradni leczenia zezów lub u okulisty, jak roczna Lenka, której towarzyszyli brat Antoś, mama Martyna i tata Mikołaj (na zdjęciu), kierujcie się z pociechami bezpośrednio do nowego budynku. Jeśli musicie się dopiero zapisać na wizytę, odwiedzacie najpierw rejestrację główną. Nie trzeba natomiast wchodzić do szpitala.



Warto zapamiętać numer 95 782 77 77

Do poradni możemy zapisać się osobiście w okienku, np. rejestracji głównej (poniedziałek – piątek, 7.30-15.00, środy do 18.00). Zdecydowanie szybciej jednak umówimy się przez call center: 95 782 77 77 (poniedziałek - piątek, 7.00-14.30). Łącząc się z rejestratorką (na zdjęciu Dorota Stopyra), warto przygotować PESEL i kod skierowania. Przez call center zapiszemy się do większości poradni i na badania obrazowe, typu RTG. Bezpośrednią rejestrację mają tylko poradnie zdrowia psychicznego (dorośli: 95 782 78 72/73, dzieci i młodzież: 95 782 79 52, poniedziałek - piątek, 7.30-15.00) i radioterapia (95 782 77 84/86, poniedziałek - piątek, 7.30-15.00). Do wszystkich poradni można też zarejestrować się mailowo:

- * rejestracja@szpital.gorzow.pl (w tytule maila nazwa poradni, w treści imię i nazwisko pacjenta, telefon kontraktowy, PESEL i kod skierowania)
- * radiologia@szpital.gorzow.pl (rejestracja na badania obrazowe, np. RTG)
- * izotopy@szpital.gorzow.pl (rejestracja do Zakładu Medycyny Nuklearnej, np. na PET). Posiadacze internetowego konta pacjenta szpitala do wybranych poradni umówią się online.

12 tys.

dzieci było w zeszłym roku
w poradni chirurgii

Poradnie zdrowia psychicznego przy ul. Walczaka (wszystkie w budynku poradni przed szlabanem)

- * Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży
- * Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży
- * Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych





Rejestracja
od poniedziałku
do piątku

Dla wygody pacjentów zmieniliśmy godziny rejestracji na badania w ramach programu profilaktyki raka płuc.

Na tomografię płuc z programu można zapisywać się od poniedziałku do piątku. Wystarczy zadzwonić (patrz: ramka). Z badań mogą skorzystać byli i aktywni palacze, jeśli należą do którejś z dwóch grup, objętych akcją.

Pierwsza to osoby w wieku 55-74 lat, które palą (co najmniej 20 lat, co najmniej jedną paczkę na dobę) lub rzuciły nałóg nie więcej niż 15 lat temu.

Druga grupa pacjentów to osoby w wieku 50-74 lat, które są aktywnymi palaczami lub rzuciły palenie nie więcej niż 15 lat temu oraz stwierdzono u nich jeden z wielu czynników ryzyka.

Chodzi o osoby, które - z uwagi na wykonywany zawód - były narażone na działanie krzemionki, berylu, niklu, chromu, kadmu, azbestu, związków arsenu, spalin silników diesla, dymu ze spalania węgla kamiennego, sadzy, ekspozycji na radon, chorowały na raka płuca, chłoniaka, raka głowy i szyi lub raki zależne od palenia tytoniu (np. raka pęcherza moczowego), ich bliscy (krewni pierwszego stopnia) mieli raka płuca, chorują na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc (POChP) lub samoistne włóknienie płuc (IPF).

UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ

Tel. 734 821 568 od poniedziałku do piątku od 8.00 do 14.00. Na miejscu pacjent wypełnia anonimową ankietę. Potem jest kierowany na tomografię płuc.

Kardiochirurdzy ratują pacjentów. Pierwsza była pani Joanna z Gorzowa



Dr n. med. Seweryn Grudniewicz z pierwszą pacjentką Joanną Józwick



Kardiochirurdzy mają do dyspozycji salę operacyjną

- Miałam dużo szczęścia. Gdybym zachorowała tydzień wcześniej, już mogłoby mnie nie być - mówi Joanna Józwick, pierwsza pacjentka, zoperowana przez kardiochirurgów. Specjaliści przeprowadzają zabiegi, chociaż kardiochirurgia ciągle nie ma kontraktu z NFZ.

Pani Joanna dokładnie pamięta, jak 1 marca po pracy postanowiła się przejść. - Po kilku krokach jednak zupełnie nie miałam siły, nie mogłam złapać tchu. Ledwo wróciłam do domu - wspomina. Przyznaje, że początkowo była przestraszona, ale uspokoiła ją rozmowa z koleżanką. Obie uznały, że kiepska forma to efekt pogody i ciśnienia. Następnego dnia pani Joanna trafiła już na SOR.

Życie pacjentki wisiało na włosku

Lekarze szybko postawili diagnozę: masywna zato-

rowość płucna. Zgodnie ze wszystkimi standardami rozpoczęto leczenie zachowawcze, czyli farmakologiczne rozpuszczenie skrzepin (duże dawki heparyny w ciągłym wlewie). - Od lat już leczenie zachowawcze przynosi dobre efekty w zatorowości płucnej. Najczęściej chory unika operacji - tłumaczy dr n. med. Seweryn Grudniewicz, kierownik Pododdziału Kardiochirurgii.

W piątym dniu leczenia pani Joanna miała kontrolne USG. Badanie ujawniło, że skrzepliny nie tylko nie rozpuściły się, ale doszedł do nich zagrożający życiu zator paradorsalny. - To zator, który wychodzi z układu żylnego i przechodzi przez nieprawidłowe połączenia do układu tętniczego. U pani Joanny część skrzepliny trafiła do lewej strony serca, gdzie w każdej chwili mogła się urwać i spowodować masywny udar mózgu. Bez szans na przeżycie. To jest taka masa zatorowa, która zabija

- U pani Joanny część skrzepliny trafiła do lewej strony serca, gdzie w każdej chwili mogła się urwać i spowodować masywny udar mózgu - mówi dr n. med. Paweł Śłozowski

od razu - mówi wprost kardiochirurg dr n. med. Paweł Śłozowski.

Kardiochirurgia wciąż bez kontraktu

Gorzowscy specjaliści podjęli decyzję o operacji. Transport nie wchodził w rachubę, bo w każdej chwili u pacjentki mogło dojść do urwania skrzepliny. Kardiochirurdzy przyznają, że przypadki jak pani Joanny zdarzają się bardzo rzadko.

- Skonsultowaliśmy naszą metodykę z zespołem profesora Andrzeja Biedermana z Warszawy, który ma największe doświadczenie w takich przypad-

kach - mówi dr Paweł Śłozowski. Operacja zakończyła się powodzeniem. - Udało się wyciągnąć większość materiału zatorowego. On już zaczął włóknieć, więc nie było szans, żeby się rozpuścił - tłumaczy kardiochirurg.

- Zorientowałam się, jak ze mną źle, gdy zobaczyłam, że sześciu lekarzy zastanawia się nad moim przypadkiem - mówi pani Joanna. Przyznaje, że spore obawy miała też, gdy usłyszała, że będzie pierwszą pacjentką kardiochirurgii. - Miałam jednak dużo szczęścia. Gdybym zachorowała tydzień wcześniej, już mogłoby mnie nie być - mówi pacjentka kardiochirurgów.

Od 2 marca nasi specjaliści przeprowadzili już ponad 20 operacji. Ich pododdział działa w ramach kardiologii, ponieważ ciągle nie ma kontraktu z NFZ. Kardiochirurdzy jednak przeprowadzają zabiegi ratujące życie.

PODODDZIAŁ NA 5. PIĘTRZE

* Pododdział Kardiochirurgii Oddziału Kardiologii jest na 5. piętrze budynku A szpitala przy ul. Dekerta. Kardiochirurgami kieruje dr n. med. Seweryn Grudniewicz

* Kontakt: 95 782 75 03 (sekretariat pododdziału), 95 782 75 04 (dyżurka lekarska). Więcej na www.szpital.gorzow.pl

* Konsultacje z kardiochirurgami odbywają się na oddziale. Pacjenci mogą się umawiać w poniedziałki i wtorki od 9.00 do 13.00 pod numerem sekretariatu oddziału: 95 782 75 03. Najlepiej mieć przy sobie dokumentację medyczną: wyniki/płyty z dotychczasowych badań.

Gorzowska kardiochirurgia może przyjąć 16 pacjentów. Czekają na nich sale ogólne oraz sala intensywnego nadzoru pooperacyjnego. Kardiochirurdzy mają do dyspozycji samodzielną salę operacyjną. Zespół to pięciu doświadczonych kardiochirurgów, dwóch perfuzjonistów oraz sztab pielęgniarek i personelu pomocniczego.

Przeszczepy tylko u nas!

Leczenie chorych na nowotwory hematologiczne za pomocą przeszczepień komórek macierzystych do tej pory nie było dostępne w naszym województwie. Zmieniła to prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus.

Pierwszy w naszym szpitalu i pierwszy w województwie lubuskim przeszczep autologiczny komórek macierzystych odbył się już na początku roku. - Chory trafił do nas w trybie pilnym. Zdiagnozowaliśmy u niego szpiczaka mnogiego - mówi dr hab. n. med., prof. UZ Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus, kierownik Katedry i Kliniki Hematologii, Onkologii i Radioterapii Uniwersytetu Zielonogórskiego w gorzowskim szpitalu.

Zabieg, który przejdzie do historii

Mężczyzna jest honorowym dawcą krwi i dzięki temu dowiedział się, że ma anemię. Gdy wyniki badań ciągle się nie poprawiały, za namową żony zgłosił się do szpitala w Barlinku. Stamtąd trafił do Gorzowa, gdzie usłyszał diagnozę: szpiczak mnogi, czyli nowotwór układu krwiotwórczego.

60-latek bez wahania zgodził się na zaproponowaną terapię, czyli autologiczny przeszczep komórek macierzystych. Wręcz ucieszył się, że będzie pierwszym pacjentem, u którego w województwie lubuskim, w gorzowskim szpitalu, zostanie przeprowadzony zabieg.

Przed przeszczepem chory musiał przejść intensywną chemioterapię, żeby „zaleczyć” chorobę. W momencie, gdy doszło do remisji szpiczaka, można było pobrać od pacjenta komórki macierzyste.

Gorzowski zespół pod kierownictwem prof. Kata-



Zdjęcie WSZW w Gorzowie Wilkp.

Prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus i jej pacjent pan Sławomir. Mężczyzna na początku lutego mógł opuścić klinikę

rzyny Brzeźniakiewicz-Janus przeszczep przeprowadził 19 stycznia. Dzień wcześniej pacjent dostał lek, który zniszczył jego szpik, by potem przyjąć wcześniej pobrane komórki, ale już „bez choroby”.

- Wszystko poszło nad wyraz dobrze. Również dlatego, że pacjent był psychicznie dobrze nastawiony, był też w świetnej kondycji, bez chorób towarzyszących - zaznacza prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus.

Nie ukrywa jednak, że pierwszemu zabiegowi towarzyszyły emocje, olbrzymi stres i poczucie odpowiedzialności za życie chorego. Zaznacza, że wsparciem dla niej i zespołu był współpracujący ze szpitalem prof. dr hab. n. med. Wiesław Wiktor Jędrzejczak, który jako pierwszy w Polsce przeprowadził przeszczep szpiku.

Po 20 dniach komórki odrastają

Prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus podkreśla, że to ile trwa procedura przeszczepu komórek macierzystych, zależy m.in. od stanu chorego. Na przygotowanie do przeszczepu z reguły potrzeba kilku

- Kiedy 9 lat temu zostałam ordynatorem oddziału hematologii, za cel postawiłam sobie powstanie nowoczesnego akademickiego ośrodka hematologicznego i przeszczepowego - mówi prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus

miesiący (chemioterapia, zebranie komórek macierzystych), a na ostatni, kończący etap - od dwóch do czterech tygodni.

- Wiemy, że zabieg się udał, kiedy po około 20 dniach komórki odrastają. Nasz pacjent potrzebował na to dwóch tygodni - mówi prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus.

Szpital do przeszczepów przygotował się od lat. Z myślą o nich została wybudowana nowoczesna Katedra i Klinika Hematologii, Onkologii i Radioterapii Uniwersytetu Zielonogórskiego. W jednym budynku są odcinki: hematologiczny, intensywnej chemioterapii i transplantologiczny, a tuż nad nimi bank komórek macierzystych. Całości wchodzi w skład Gorzowskiego Uniwersyteckiego



Zespół przeszczepowy (od lewej): prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus, ratownik Radosław Belina, lek. Agnieszka Lewosiuk i pielęgniarka Agnieszka Nidecka

Centrum Onkologii, którego celem jest kompleksowa opieka na pacjentami nowotworowymi.

- Kiedy 9 lat temu zostałam ordynatorem oddziału hematologii w gorzowskim szpitalu, za cel postawiłam sobie powstanie nowoczesnego akademickiego ośrodka hematologicznego i przeszczepowego. Nie udało się to bez wsparcia zarządu szpitala i odważnych decyzji pani marszałek Elżbiety Anny Polak, która doskonale rozumie potrzebę rozwijania w Gorzowie prężnego ośrodka onkologicznego - mówi prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus.

Kolej na szpik od dawców

W lipcu ubiegłego roku szpital dostał od ministra zdrowia pozwolenie na pobieranie od żywego dawcy komórek krwiotwórczych z krwi obwodowej i komórek krwiotwórczych szpiku oraz przeszczepianie w układzie autologicznym komórek krwiotwórczych z krwi obwodowej i komórek krwiotwórczych szpiku.

W praktyce oznacza to właśnie leczenie chorych na nowotwory hematologiczne za pomocą przeszczepień komórek macierzystych. Na początek są to przeszczepienia autologiczne, a więc takie, w których komórki nie są pobie-

rane od dawcy, tylko od samego pacjenta.

- Będziemy rozszerzali zakres możliwości o nowe typy przeszczepień. Kolejnym wyzwaniem jest podawanie szpiku od dawców spokrewnionych, później niespokrewnionych, następnie haploidentycznych oraz terapia CAR-T-cells. Chcielibyśmy mieć pełen zakres terapii komórkowych, jakie są dostępne - mówi prof. Katarzyna Brzeźniakiewicz-Janus. Do tego jednak, oprócz umiejętności i zaplecza, wymagane jest przejście przez skomplikowane procedury i uzyskanie kolejnych pozwoleń z ministerstwa.

Nowoczesna klinika

Budynek został oddany do użytku w 2021 r. Kosztował niemal 44 mln zł. To jedna z najważniejszych inwestycji szpitala, finansowana m.in. z dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego (33,5 mln zł). Parter zajmuje Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Trzy pozostałe kondygnacje zajmuje Katedra i Klinika Hematologii, Onkologii i Radioterapii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Na ostatnim piętrze znalazł się jedyny w regionie bank komórek macierzystych.



Fot. WSZW w Gorzowie Wilkp.



Zdjęcia: WSzW w Gorzowie Wilkp.



Jak co roku włączamy się w popularne Pikniki Zdrowia i Profilaktyki, organizowane w całym regionie przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego. Każdy taki piknik to rodzinna zabawa, występy artystyczne, rekreacja, ale też promocja zdrowego stylu życia i profilaktyki zdrowotnej, w tym badania. Jeśli będziecie na piknikach w Gorzowie (18 czerwca) czy Kłodawie (19 sierpnia), szukajcie na nich namiotu szpitala. W planach są też m.in. imprezy w Drezdenku (2 lipca), Międzyrzeczu (9 lipca), Sulęcinie (16 lipca), Ośnie Lubuskim (13 sierpnia).

Bawcie się i dbajcie o zdrowie!



2 czerwca: na Pikniku Funduszy Europejskich w Drezdenku, w strefie zdrowia, będziemy kontrolowali ciśnienie i poziom cukru we krwi, poza tym postaramy się odpowiedzieć na pytania i poinformować o szpitalnych nowościach. Zdrowotny akcent nie będzie jedyną atrakcją zabawy z Unią Europejską w tle. Szczegóły wkrótce na naszej stronie i w mediach społecznościowych.



4 czerwca: Warta Cup 2023, czyli piłkarskie święto zawodników z rocznika 2016 i młodszych. Na stadionie przy ul. Mickiewicza w Gorzowie, oprócz sportowych emocji, będzie zabawa (dmuchańce, wata cukrowa i inne niespodzianki) oraz odrobina profilaktyki zdrowotnej. Rozglądajcie się za szpitalnym namiotem z ratownikiem. Start o 10.00. Szczegóły na fanpage'u Akademii Piłkarskiej Warta Gorzów.



4 czerwca: Festyn na Fyrtilu to zabawa mieszkańców gorzowskiego osiedla Staszica, szczególnie ul. Reja i okolic. Głównymi bohaterami są dzieci, dla których w programie jest mnóstwo atrakcji. Kto natomiast zgłodnieje, posili się grochówką, przygotowaną przez szpitalną kuchnię. Jeśli próbowaliście jej na Fyrtilu w zeszłym roku, nie potrzebujecie zachęty. Zabawa zacznie się o 11.00.



15 czerwca: biały czwartek dla pracownic szpitala, czyli USG piersi dla pań przed 50. rokiem życia, które nie są i nie były pacjentkami szpitalnych poradni onkologicznych i nie brały udziału w poprzedniej akcji. Raz w miesiącu na białe czwartki zapraszamy pacjentki. Tym razem dr n. med. Piotr Plecka przebadają pracownice szpitala. Termin rejestracji podamy w mediach społecznościowych.



17 czerwca: biała sobota dla pacjentek. Ostatnią przed wakacjami serię badań wyjątkowo urządzamy w weekend. Tak jak w przypadku akcji dla pań pracujących w szpitalu (czytaj obok), zapraszamy kobiety, które nie ukończyły 50. roku życia, nie były i nie są pacjentkami poradni onkologicznych i dotąd nie brały udziału w akcji. O terminie rejestracji i szczegółach przeczytajcie w mediach społecznościowych.



17 czerwca: biała sobota w laboratorium. Akcji profilaktycznej dla pań (czytaj obok) będzie towarzyszyła akcja szpitalnego Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej dla wszystkich dorosłych pacjentów. W punkcie pobrań (czynny całą dobę, siedem dni w tygodniu) będzie można zrobić darmowe badania. Hasło poprzedniej białej soboty brzmiało: Lipidy pod kontrolą. Co zbadamy tym razem? Śledźcie nasz fanpage.